

# Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu

Tom 6

**Hipotezy Wielkiego Resetu  
i składniki warunkujące cywilizacji informacyjnej**

**Jacek Janowski**

Spis treści	
Do Adresatów .....	2
WSTĘP .....	3
1. Hipotezy Wielkiego Resetu .....	10
1.1. Oświecona wizja – ogólny plan uzdrowienia .....	14
1.2. Otwarta konspiracja – jawna metoda działania .....	27
1.3. Zarządzanie kryzysem – reagowanie na zmiany .....	39
1.4. Kapitalizm interesariuszy – obietnica włączenia .....	49
1.5. Absolutna dominacja – pełny nadzór .....	64
1.6. Wirtualna symulacja – uszczęśliwiająca iluzja .....	75
1.7. Cybernetyzacja świata – przestrzeń sterowania .....	87
2. Składniki warunkujące cywilizacji informacyjnej .....	100
2.1. Wartości – siła motywacji .....	104
2.2. Wolność – wyzwolenie od odpowiedzialności .....	114
2.3. Rozwój – postępowe złudzenie .....	144
2.4. Bezpieczeństwo – konsekwencja eskalacji ryzyka .....	163
2.5. Kondycja – subiektywne odczucie dobrostanu .....	181
2.6. Misja – świadomość ewolucyjnego przeznaczenia .....	199
3. Ustrój – sposób zorganizowania .....	210
3.1. Ustrój w perspektywie cywilizacji .....	212
3.2. Ustrój personalistyczny .....	216
3.3. Ustrój kapitalistyczny .....	217
3.4. Ustrój socjalistyczny .....	217
3.5. Ustrój cybernetyczny .....	219
3.6. Ustrój państwowy .....	223
3.7. Ustrój globalny .....	226
3.8. Transformacja do ustroju państwa globalnego .....	229
ZAKOŃCZENIE .....	237
Bibliografia .....	242
Akty prawne .....	243
Dokumenty .....	247
Streszczenia .....	248
Summary .....	249
Definicje .....	250
Instytucje .....	251
Odesłania .....	252
Skorowidze .....	254
Skróty .....	255
Aneks nr 1 .....	256
Szczegółowy wykaz zagadnień .....	257
Podziękowania .....	258

## WSTĘP

### Kontekst problemowy

Kontekst problemowy kolejnego – szóstego już – etapu badań nad Wielkim Resetem narzucają dramatyczne wydarzenia wojenne na Bliskim Wschodzie oraz przyspieszane przeobrażenia rewolucyjne na poziomie Narodów Zjednoczonych. Z jednej strony świat jest niepokojony prowokowanymi aktami terrorystycznymi i działaniami zbrojnymi, a z drugiej, w tym samym czasie, przemodelowywany za pomocą narzucanych agend zrównoważonego rozwoju czy płci kulturowej. Te pierwsze – medialnie eksponowane sceny przemocy fizycznej, jak również te drugie – quasi-naukowo uzasadniane eksperymenty manipulacji psychicznej, przygotowują podłoże do największego w dziejach zredefiniowania i zreorganizowania naturalnego, kulturowego i religijnego porządku świata. Popychający do uległości strach przed przemocą (zniewolenie) oraz paraliżująca umysł przewrotność ideologiczna (zaślepienie) wstępnie tłumaczą Wielki Reset w jego genezie, istocie i funkcji. Są granice zmian społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych, ku którym można długo zmierzać, by w ostatniej fazie gwałtownie przyspieszyć. Stawiana tu hipoteza mówi, że granicę tę wyznacza Wielki Reset, oznaczający szalone przyspieszenie, od którego nie ma odwrotu. Narastające tempo zmian opanowuje wszystkie życiowe przestrzenie, tak aby nie było żadnego układu odniesienia. Ideologiczno-technologiczne ograniczanie, zamazywanie i blokowanie możliwości doświadczania innego świata stopniowo wyklucza możliwość jego wyobrażania, poszukiwania i odzyskiwania. *Limes* ten został przekroczony wraz z narzuceniem społeczeństwu zdalnych systemów pracy, nauki, administracji, usług, handlu, wypoczynku, a nawet zdrowia.

Wydawało się do niedawna, do ogłoszenia pandemii w 2020 roku, a już na pewno do rozpoczęcia prawdziwej wojny na Ukrainie w 2022 roku, że świat będzie już na zawsze otwartą platformą racjonalnie myślących i moralnie postępujących jednostek. Pomimo licznych zaburzeń (w postaci kryzysów) oraz ostrzeżeń (zapowiedzi) nie wyobrażano sobie, że może zniknąć rozległy, homogeniczny rynek i zostać odwrócona masowa, liberalna demokracja. Wraz z niekończącą się globalizacją już odtąd wszyscy mieli rozwijać swoje talenty i maksymalizować swoje zyski w klimacie współpracy opartej na równouprawnieniu i konkurencji w ramach wolnych przepływów. Tymczasem okazało się, że na rynku wolni są tylko najsilniejsi, a w demokracji równe traktowanie ustawia ich w uprzywilejowanej pozycji. Jak w ekonomii duży może więcej, tak w polityce więcej znaczy, ale nie dzięki własnym wysiłkom i zaletom, lecz za sprawą zakulisowego wsparcia i poparcia. Kiedy w następstwie powodowanych problemów (np. w drodze spekulacji) i popełnianych nadużyć (np. w drodze korupcji) oraz innych mniej lub bardziej spodziewanych wydarzeń stało się jasne, że system globalny już zbyt długo się nie utrzyma, należało zawczasu przygotować alternatywę, gwarantującą dalsze korzyści ekonomiczne z dominującej i monopolistycznej pozycji oraz pozwalającą poszerzyć i zacieśnić wpływy polityczne. Nadzwyczajne korzyści ekonomiczne i wpływy polityczne osiągnąć są bowiem tylko w nadzwyczajnych – wojennych lub rewolucyjnych okolicznościach, jakie np.

zapewniła światowej oligarchii pierwsza i druga wojna światowa oraz rewolucyjne przeobrażenia po wycofaniu komunizmu z bloku wschodniego.

Zanim doszło do tzw. upadku komunizmu w 1989 roku na długo wcześniej podejmowane były działania i starania zapewniające kontrolowany przebieg tzw. transformacji od socjalizmu do kapitalizmu. Tak samo zapowiadana i przygotowywana była i jest obecnie wdrażana transformacja od kapitalizmu akcjonariuszy do kapitalizmu interesariuszy. Ta pierwsza nadzorowana była przez MFW i pilotowana przez Jeffreya Sachsa, a w Polsce wprowadzana przez Leszka Balcerowicza pod hasłem terapii szokowej, zaś obecna nadzorowana jest przez WEF i pilotowana przez Mateusza Morawieckiego pod faktycznym szyldem Wielkiego Resetu. Jak wówczas wiadomym było, że system ekonomiczny centralnego planowania oraz system polityczny demokracji ludowej zbankrutował, tak teraz wiadomo, że zbankrutował system finansowy oparty na dolarze i system demokracji liberalnej. Skoro tak, to na długo wcześniej musiały rozpocząć się przygotowania technologiczne (doskonalone narzędzia kontroli), ideologiczne (szerzone nowe idee przebudowy) oraz ekonomiczne (prowokowane kryzysy, jak ten z 2008 roku).

Każda transformacja po okresach przygotowań rozpoczyna się spektakularnym – przełomowym wydarzeniem, od którego ogłasza się jej rozpoczęcie i upowszechnia narracje kontrolowanego jej przebiegu. W odniesieniu do Wielkiego Resetu momentem tym było ogłoszenie w marcu 2020 roku stanu pandemii i wprowadzanie lockdownów (począwszy od Włoch), zaś szeroka narracja pojawiła się w czerwcu 2020 roku w pracy Klausa Schwba. Obydwa te wydarzenia, tj. transformacja ustrojowa po 1989 roku oraz wielki Reset po 2020 roku, można określić mianem kontrolowanego przełomu, przygotowanego otwarcia, zaplanowanego przewrotu i zakonspirowanego układu. Nikt zdroworozsądkowo patrzący na świat oraz inwestujący środki, a już na pewno nie najbardziej wyrafinowana w zakresie metod przewidywania i najbardziej zaawansowana w zakresie narzędzi działania światowa oligarchia, nie pozostawia spraw własnemu biegowi i nie zdaje się na przypadkowe rozstrzygnięcia. Dotyczy to w równym stopniu wojen i rewolucji, jak również kryzysów i przewrotów. Tu nic samo się nie dzieje, chociaż na takie wygląda, gdyż tak właśnie ma wyglądać, aby plan się powiódł. Bardzo wiele na to wskazuje, ponieważ przy tak wielkiej skali rozmachu i tak szerokim zasięgu skutków nie wszystko da się zakamufłować albo skutecznie zmanipulować.

### Zasadniczy przekaz

Zasadniczy przekaz pracy, podobnie jak innych tomów całej serii, ma podwójny charakter – globalny w zakresie spektakularnych zjawisk i cywilizacyjny w odniesieniu do trudniej dostrzeganych procesów. Pierwsze narzucają się z całą ich oczywistością i zmuszają do natychmiastowego reagowania, czy wręcz odreagowania, zaś drugie są pomijane i lekceważone, stając się niepostrzeżenie wszechobecną codziennością.

Nieskończony w swej rozległości i złożoności przedmiot ludzkiego poznania przekłada się na takiż jego przebieg. Poszerzane i zgłębiane tajniki ludzkiej egzystencji na gruncie nauk humanistycznych i społecznych pozwalają zrozumieć i ułatwiają organizować bieżące sprawy na zadowalającym chwilowo poziomie. Najbardziej szczegółowe spostrzeżenia, jak również

najbardziej ogólne stwierdzenia wymagają stałego doprecyzowywania oraz interpretacyjnego aktualizowania. Z tego też względu hipotezą jest robocze założenie, nie będące ostatecznym kresem badań, ale kolejną fazą lepszego, prawdziwościowego rozpoznania rzeczywistości. Zadaniem nauki jest metodyczne formułowanie prawdziwościowych twierdzeń, zwanych tezami, o otaczającej nas i współtworzonej przez nas rzeczywistości, poprzez przyjmowanie założeń będących hipotezami. Prawdziwościowe zorientowanie poznawcze stanowi pierwszy i najważniejszy wymóg konstytuujący naukę. Bez nakierowania umysłu na rzeczywistość jako swego przedmiotu nie ma poznania, a bez zorganizowanego kierowania poznaniem rzeczywistości nie ma nauki. Jej hipotezy biorą się stąd, że dochodzenie do prawdy o pojedynczych zdarzeniach i trwałych przeobrażeniach odbywa się poprzez kolejne zbliżenia i dalsze uściślenia. Zdaniem Petera F. Druckera: „Każdy, kto podejmuje decyzje, musi stawić czoła rzeczywistości i oprzeć się pokusom wczorajszych pewników, które wkrótce staną się szkodliwymi zabobonami”<sup>1</sup>. Pewniki te obowiązują jako końcowe ustalenia do czasu przekonywującego ich zakwestionowania lub zadowolającego doprecyzowania. Nie oznacza to, że efektem badań naukowych są tylko hipotezy jako przypuszczenia, gdyż są nim również tezy jako twierdzenia. Nie oznacza to również, że hipotezy muszą być błędne, ale że potrzebują szerszego i głębszego uzasadnienia.

Realizm wskazuje, iż hipotetyczne założenia i kategoryczne stwierdzenia na gruncie nauk społecznych obarczone są dodatkowym czynnikiem niepewności w postaci ludzkiej wolności, w odróżnieniu od idealizmu sprowadzającego działania człowieka do koniecznościowej emanacji. Łatwo się można przekonać, że zmiany i procesy społeczne są trudniejsze do wyjaśniania i kształtowania na gruncie realistycznego poszanowania ludzkiej wolności aniżeli idealistycznego i redukcjonistycznego posługiwania się kategorią konieczności. Rozpoczęcie wraz z oświeceniem przenoszenia prawidłowości dostrzeganych na gruncie nauk przyrodniczych w miejsce praw rozpoznawanych wcześniej na gruncie nauk filozoficznych, zafałszowuje i spłaszcza obraz człowieka, a zarazem usprawnia i ułatwia sprawowanie nad nim kontroli. Im mniej w ludzkim działaniu naturalnej niepewności, tym więcej w nim sztucznej konieczności. W odróżnieniu od dowodzenia wiarygodności twierdzeń naukowych dotyczących życia społecznego, od dwóch stuleci wkracza stosowanie ideowych założeń materializmu, mechanicyzmu, ewolucjonizmu, scientyzmu, determinizmu i relatywizmu. Artur Śliwiński powiada, że kiedy „wymóg wiarygodności twierdzeń naukowych przestał obowiązywać, skończyło się to totalną klęską badań w naukach społecznych”<sup>2</sup>. Nastąpił generalny spadek jakości aktywności badawczej, dydaktycznej, wychowawczej i regulacyjnej na cywilizacyjną skalę. Z kolei Ulrich Beck zauważył, że: „Nauka zamiast być działalnością w służbie prawdy stała się działalnością bez prawdy”<sup>3</sup>. Wreszcie Richard M. Weaver dodał, iż: „Kiedy zaprzeczy się istnieniu uniwersaliów, musi się

<sup>1</sup> P.F. Drucker, *Zarządzanie w czasach burzliwych. Nowe wyzwania - nowe horyzonty*, przeł. J. Kajdy, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1995, s. 12.

<sup>2</sup> A. Śliwiński, *Ekonomia sieci. Jak globalne sieci opanowały świat*, Iota Unum, Warszawa 2015, s. 24.

<sup>3</sup> U. Beck, *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 252.

zaprzeczyć wszystkiemu, co wykracza poza doświadczenie. To z kolei oznacza nieuchronnie zaprzeczenie istnienia prawdy. Jeśli zaś zaprzeczy się istnienia obiektywnej prawdy, nie ma już ucieczki przed relatywizmem, odwołującym się do hasła, że człowiek jest miarą wszystkich rzeczy.”<sup>4</sup> W tym względzie Stanisław Lem dodał uwagę, że: „Człowiek jest przystosowany w swoim sensorium postrzegawczym do ekologicznej niszy przeżywania. [...] Potrafi jednak wykraczać domysłami, konceptami, hipotezami, które z czasem krzepną w pewność naukową, poza granice tej niszy”<sup>5</sup>. Za sprawą swej rozumności, przekraczającej zmysłowość, ponad prawidłowościami odkrywa prawa i formułuje prawdy.

### Zawartość opracowania

Na zawartość opracowania składają się trzy rozdziały przedstawiające, uzasadniające i scalające hipotezy na temat Wielkiego Resetu, któremu towarzyszy najdalej posunięta doza niepewności i niejasności, a nawet niedorzeczności i nieprawdopodobieństwa. Najbardziej prawdopodobne, ale rzadziej formułowane teorie mówią, że Wielki Reset jest: 1) sztucznie przyspieszoną wielką transformacją, 2) wielkim, ale kontrolowanym krachem, 3) kontynuacją kilkuwiekowego planu opanowania świata. Z kolei nieco mniej przekonujące, ale bardziej propagandowe zapewnienia wskazują, że jest on: 1) niedającą się uniknąć konsekwencją wcześniejszych zaniedbań, 2) przypadkową i wyjątkową okazją do uzdrowienia świata, 3) kolejną – normalną fazą na drodze przyspieszonego rozwoju. Bardziej prawdopodobne, a zarazem realistyczne i pesymistyczne teorie nawiązują do ustaleń takich autorów, jak Roland Baader, który ponad dekadę wcześniej wskazywał na tego rodzaju scenariusz dla świata w książce *Koniec pieniądza papierowego*<sup>6</sup>. Natomiast bardziej zwodnicze teorie (jako idealistyczne i optymistyczne) pochodzą od samego ich twórcy, Klause Schwaba, który w trakcie światowego załamania pandemicznego w 2020 roku miał już gotowe dla nich uzasadnienie, opisane w pracy: *COVID-19: The Great Reset*<sup>7</sup>. Konsekwencje COVID-19 rozpatrywane są przeważnie, jak pisał Grzegorz Osiński, „najpierw w ujęciu ekonomicznym, które jest najlepiej mierzalne i mające ogromny wpływ na codzienne życie wszystkich ludzi. W tym kontekście używa się zazwyczaj – wprowadzonego przez Nassima N. Taleba<sup>8</sup> – pojęcia zjawiska ekonomicznego typu „czarny łabędź”, które oznacza niezmiernie rzadkie zjawiska, lecz mające potężny wpływ na cały system ekonomiczny. W tym właśnie ujęciu powinniśmy rozpatrywać wpływ pandemii Covid-19 na struktury zarówno ekonomiczne, jak i społeczne. W najprostszy sposób moglibyśmy po prostu stwierdzić, że pandemia stała się w pewnym sensie motorem innowacyjnych zmian w handlu, który przeniósł się do sieci internetowej. Rzeczywiście, w

<sup>4</sup> R.M. Weaver, *Idee mają konsekwencje*, przeł. B. Bubula, posł. W. Turek, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1996, s. 11.

<sup>5</sup> S. Lem, *Bomba megabitowa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 28.

<sup>6</sup> Por. R. Baader, *Koniec pieniądza papierowego*, przeł. R. Zajączkowski, DeReggio, Warszawa 2020.

<sup>7</sup> Por. K. Schwab, T. Malleret, *COVID-19: The Great Reset*, Forum Publishing, Geneva 2020.

<sup>8</sup> Por. N.N. Taleb, *Czarny Łabędź. Jak nieprzewidywalne zdarzenia rządzą naszym życiem*, Zysk i S-ka, Warszawa 2020.



okresie pandemii zanotowano wzrost nowo utworzonych sklepów internetowych<sup>9</sup>.

**Rozdział I** omawia niektóre – zdaniem autora ważniejsze globalne hipotezy Wielkiego Resetu: 1) oświecone wizje jako odgórne plany uzdrowienia świata, 2) otwartą konspirację jako jawną metodę spiskowego działania, 3) zarządzanie kryzysem jako reakcję na powodowane problemy, 4) kapitalizm interesariuszy jako obietnicę ekonomicznego włączenia interesariuszy, 5) absolutną dominację jako stan globalnego nadzoru, 6) wirtualną symulację jako uszczęśliwiającą iluzję i 7) cybernetyzację świata jako przestrzeni sterowania. Globalne hipotezy dotyczące powszechnie dostrzeganych zjawisk znajdować muszą uzasadnienie w głębszych procesach cywilizacyjnych.

**Rozdział II** prezentuje składniki warunkujące cywilizację informacyjną, obejmujące zredefiniowane: 1) wartości jako siły motywujące, 2) wolność jako wyzwolenie od odpowiedzialności, 3) rozwój jako postępowe złudzenie, 4) bezpieczeństwo jako konsekwencję eskalacji ryzyka, 5) kondycję jako subiektywne odczucie dobrostanu, 6) misję jako świadomość ewolucyjnego przeznaczenia. Trwający przez ostatnie dwa stulecia proces filozoficzno-idealistycznego redefiniowania wymienionych składników doprowadził do oficjalnej proklamacji IV rewolucji przemysłowej, cywilizacji informacyjnej i Wielkiego Resetu. Trzeba wiedzieć, że „wśród intelektualistów są tak ci, którzy niszczą świat, jak i ci, którzy świat budują, chronią przed zniszczeniem i uczą nas, co należy zrobić, abyśmy mogli żyć w wolności i zamożności. Trzeba tylko z kakofonii współczesnych teorii ekonomicznych, socjologicznych i politologicznych wyłowić prawdziwy, czysty, jasny tor ich myśli, ich diagnoz i prognoz<sup>10</sup>”.

**Rozdział III** poświęcony został ustrojowi państwa globalnego jako sposobowi zorganizowania świata po Wielkim Resecie. Wypracowywane i weryfikowane dotychczas metody życia społecznego jako organizowania się ludzi w ramach szerszych zbiorowości zostały najpierw niejawnie zdeformowane, a następnie jawnie zakwestionowane, doprowadzając do widocznych turbulencji globalizacyjnych i rozpoznawanych trendów decywilizacyjnych. W reakcji na nie formułowane są zasady nowej umowy społecznej i nowego nowego porządku światowego. Ich zbiór miałby składać się na ustrój globalny, domykający nieodwołalnie sposób życia pojedynczych ludzi i całych ludzkich skupisk na Ziemi. Finalizowanie totalnego porządku i onnipotentnego rządu światowego stanowi łączną hipotezę całego wywodu. Wszechmocny rząd i wszechobecny zarząd światowy składają się na polityczną architekturę oraz administracyjną infrastrukturę świata po Wielkim Resecie. Z tego powodu, że nieliczni są w stanie sobie to wyobrazić, niewielu też się tego spodziewa, co stwarza warunki dla kontynuacji przedsięwzięcia największego w dziejach resetowania świata – wygaszania w nim życia i włączania go – przywracania do życia na nowych zasadach. Te nowe zasady już nie będą oddolnie i powoli formowane, ale odgórnie i szybko narzucane.

<sup>9</sup> G. Osiński, *Społeczne i ekonomiczne skutki wzrostu znaczenia technologii internetowych w czasie trwania pandemii Covid-19*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie” 2021, nr 14, s. 27.

<sup>10</sup> R. Baader, *Śmiercionośne myśli. Dlaczego intelektualiści niszczą nasz świat*, przeł. T. Gabiś, Wektory, Wrocław 2009, s. 7.

Znajomość tego nieprawdopodobnego scenariusza pozwala uprzytomnić sobie i wyjaśnić innym większość zdarzeń o globalnych skutkach i przeobrażeń o cywilizacyjnych konsekwencjach. Z tego powodu, że są przedstawiane wycinkowo i wrywkowo oraz sensacyjnie i drastycznie, a zatem celowo powierzchownie, domagają się korelowania poprzez rozpoznawanie pomiędzy nimi szerszych i trwalszych związków. W ten sposób z insynuowanego nieporządku wyłania się nowy zakonspirowany porządek. Nieprzypadkowo zatem, zwykle lewica, nie tylko i nie tyle głosi słowami, co wciela w życie swymi działaniami: 1) antyobyczajność, 2) antypatriotyzm, 3) antytradycję, 4) antywłasność, 5) antywolność, 6) antybezpieczeństwo, 7) antyrozum, 8) antyprawo, 9) antyżycie, 10) antywychowanie, 11) antyjęzyk, 12) antygospodarkę, 13) antyprawdę, 14) antykościół i 15) antyświat<sup>11</sup>.

### Wniosek końcowy

Każde szersze, a tym bardziej najszersze możliwe przedsięwzięcie jakim jest Wielki Reset, potrzebuje stosownego uzasadnienia na różnych poziomach ogólności i w różnych obszarach dostępności. Uzasadnieniom oficjalnym i zwykle ogólnikowym po jednej stronie odpowiadają uzasadnienia skrywane i z konieczności bardziej konkretne po drugiej. Bywa też, że oficjalny i nieoficjalny przekaz zawierany jest w tych samych dokumentach, które są różnie czytane i rozumiane w zależności nie tylko od kompetencji, ale również w zależności od proveniencji adresatów. Te same słowa dla większości mogą nic nie znaczyć, a dla niektórych stanowić czytelną wskazówkę o co chodzi i do czego coś zmierza. Taką podwójną wymowę miewają obszernie deklaracje instytucji publicznych i organizacji prywatnych, jak również lakoniczne wypowiedzi rządzących polityków czy wpływowych lobbystów.

Przykładem takiej lakonicznej wypowiedzi są słowa senatora Johna Kerry’ego, dotyczące możliwości odbudowy umowy społecznej w świecie po COVID-19. Ma on na myśli zerwanie umowy dotychczasowej, a następnie wprowadzenie jakiejś nowej, nie liczącej się z zasadami, wartościami i normami dotąd przyjmowanymi i respektowanymi. Nowa umowa miałaby być wytworzona bez pytania się o zdanie społeczeństwa. To właśnie oznacza sformułowanie „odbudować umowę społeczną”, kiedy przecież nic nie zniosło dotąd obowiązującej. Udaje się tylko, że zaistniał stan nadzwyczajny, szczególne okoliczności i atmosfera zagrożenia pod wpływem koronawirusa delegalizują dotychczasowy porządek i delegitymizują sprawujących rządy. Medialnie wywołany wstrząs socjopsychiczny miałby wystarczyć, aby anulować obowiązujący system polityczny i prawny. Właśnie dlatego Kerry uważa, że „obowiązująca dotąd umowa społeczna już nie obowiązuje, a tym samym można wszystko ustalać od nowa i zrobić ze społeczeństwem co się chce”<sup>12</sup>. Pozornie niewinne sformułowanie o możliwości odbudowy umowy, pozornie w dobrych intencjach i pozornie w interesie ogółu w rzeczywistości oznacza właśnie coś odwrotnego, a mianowicie groźną próbę pozbawienia społeczeństwa elementarnego wpływu na swoją sytuację. Raz wyrażona przez społeczeństwo zgoda – pochopnie, lekkomyślnie czy nawet mimowolnie i

<sup>11</sup> T. Sowell, *Oni wiedzą lepiej. Samozadolenie jako podstawa polityki społecznej*, przeł. S. Czarnik, Fijorr Publishing, Warszawa 2008, s. 256.

<sup>12</sup> S. Krajwski, *Masoneria polska 2021. Wielki Reset*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2021, s. 124.



milcząco – stałaby się nieodwołalną i bezdyskusyjną podstawą egzekwowania nowego ładu, porządku, systemu i ustroju.

W świecie gdzie przepływ informacji przestał być dobrem publicznym, stał się narzędziem sprawowania władzy. Przesunięcie centrum decyzyjnego do prywatnych korporacji oznacza nową prywatną demokrację. W tej sytuacji Wielki Reset jest próbą dopasowania ustroju politycznego do nowych realiów: 1) globalnych wpływów korporacji, 2) siły zakulisowych ośrodków, 3) słabości obowiązujących praw i działających instytucji, 4) bezsilności społeczeństw i narodów, 5) powodowanych i narastających zagrożeń, 6) zwiększającej się inwazyjności technologii. Na nowo oświecony absolutyzm miałby być tym razem już globalny: ideokratyczny, emporokratyczny i netokratyczny. Jest to odpowiedź na pytanie jak urządzić świat, skoro obecny rodzi problemy i jak radzić sobie ze współczesnością,

Nie można chyba bardziej ośmieszyć demokracji i państwa jako gwaranta wolności słowa niż za pomocą korporacyjnej zмовy, odcinającej prezydentowi dostęp do kanałów informacji, zastrzegając sobie wyłączne prawo interpretowania jego słów. Tweet, który posłużył korporacjom za pretekst, był prostym stwierdzeniem faktu niezjawienia się na ceremonii zaprzysiężenia nowego prezydenta Joe Bidena. Zinterpretowano to jako wezwanie do przemocy i zbrojnego ataku na uczestników ceremonii na Capitolu. Instytucje praw obywatelskich zamiast chronić prawa, dziś je koncesjonują, wspierają segregację, racjonalizują dyskryminację wierzących, usprawiedliwiają bojówki i lekceważą naruszenia wolności. Karta Praw Podstawowych stała się narzędziem do wyznaczania granic suwerenności państw narodowych.